

prof. dr GERARD CIOZEK
Politechnika Krakowska
W-wa Kopińska 26 m 17.

Warszawa 28.IV.58

O p i n i a

o projekcie ukształtowania terenu, dróg i zieleni przy Domu Turysty w Zakopanem.-

Ogólna koncepcja ukształtowania terenu, układu dróg i zieleni nie nasuwa poważniejszych zastrzeżeń. Projekt spełnia większość postulatów i uwag, zgłoszonych w mojej poprzedniej opinii z 1957 r. i rozwiązuje zadanie w sposób zadawalający. Pewne zastrzeżenia budzi ukształtowanie platformy wejściowej do Budynku, ujętej z obu stron skarpami. O ile od strony wschodniej skarpa ta jest uzasadniona z uwagi na ogólny spadek terenu, biegnący w tym kierunku, o tyle skarpa od strony zachodniej stwarza zbędną w tym miejscu lokalną depresję i o ile nie występują tu jakieś uzasadnione względy, wynikające z potrzeb samego budynku /np. oświetlenie podziemi itp/ należałoby dążyć do wyrównania terenu, tymbardziej że rzędna pód.zach narożnika ma tę samą wartość, co rzędna platformy wejściowej na osi schodów na skarpie.

W odniesieniu do sieci dróg, pewne wątpliwości budzi brak powiązania parkingu wschodniego z ulicą Zaruskiego, co niewątpliwie spowoduje skomplikowane ~~manewrowanie~~ manewrowanie samochodami, zatrzymującymi się przed głównym wejściem, jeśli mają być one ~~przodem~~ potem odprowadzone na miejsce postoju, poprzez znaczny objazd ulicą Krupówki B. Nie wyjaśniono bowiem, w jaki sposób samochody po raz pierwszy przybywające do Domu Turysty są uprzedzane, że do parkingu trzeba jechać inaczej, niż wchodzi się pieszo do schroniska inaczej. Pewne propozycje zmian nastroczą drogi piesze na terenie otaczającym Dom Turysty. Tzw. drogi spacerowe tworzą tu układ

jakby symetryczny, bez istotnego uzasadnienia, jak również proponowany ich wątykowany przebieg nie jest dostatecznie przekonujący. Na tak szczupłym obszarze drogi ogrodowe powinny być wynikiem raczej funkcjonalnych niż plastycznych przesłanek i w tym wypadku przebieg ich po liniach prostych lub niezbędnych krzywiznach byłby najwłaściwszy. W związku z powyższymi uwagami wydawałoby się konieczną rzeczą zmianę trasy ścieżki, łączącej ławę nad skarpą potoku Młyniska z płn.zach narożnikiem budynku-na prostą, przez co poza oszczędnością na wykonawstwie uzyskałoby się odsunięcie tej ścieżki od granicy działki, do której w dwóch miejscach zbyt blisko się przybliża. W świetle wschodniej należałoby przewidzieć jej powiązanie z chodnikiem ul. Krupówki B w rejonie Dworca Tatrzańskiego wraz z opracowaniem jego obejścia, nie sądzę bowiem, żeby wystarczyło mu jedynie dojście do schodów.

Zastrzeżenia budzą skomplikowane zabiegi około przeprowadzenia muru oporowego wzdłuż ul. Zaruskiego i znajdujących się tam drzew. Cile dążenie do zachowania istniejących drzew jest godna pochwały, o tyle sposób jego realizacji wydaje się za kosztowny oraz nie gwarantujący skuteczności zabiegu. Nie sądzę, żeby w tym miejscu musiała być za wszelką cenę zachowana linia regulacyjna ulicy i że kosztem likwidacji nazbyt obszernych i banalnych trawników na chodniku można uniknąć zarówno murów oporowych, jak i konstrukcji odbarczających system korzeniowy drzew, a przy tej okazji zlikwidować nieco naiwne w wyrazie i efekcie platycznym koryta na kwiaty.

W odniesieniu do proponowanych nowych zadrzewień, wydaje się że niektóre rodzaje i gatunki są reprezentowane w zbyt małej liczbie, żeby w stosunkowo krótkim czasie mogły wytworzyć pełniejszy wyraz plastyczny. Na ogólną ilość projektowanych drzew 38 sztuk, wypada 2 limby, 2 jawory, 1 buk purpurowy, 2 brzozy karpackie, 2 wiązy i 1 jarząb mączny. Cyfry te są za szczupłe i albo należy

zrezygnować z większego wachlarza doborów lub powiększyć ilość projektowanych nasadzeń, skupiając poszczególne gatunki i licząc się z późniejszą eliminacją zbędnych drzew. Posadzenie 2 klonów przed podcieniem zachodnim niezbyt szczęśliwe, zarówno ze względów kompozycyjnych, jak i insolacyjnych.

Metin